GAZETTA



Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 231. W Piątek dnia 2. Października. **1840.**

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 23. Września.

(Dokończenie Organizacyi Okręgu Naukowego Warszawskiego.) Atr. 26. We wszelkich interessach wymagających naukowych opinij, jako to: przy układaniu programatów, przepisywaniu rozkładu nauk szkólnych, urządzaniu kursów dodatkowych, oraz wszelkiego rodzaju zakładów naukowych, uznawaniu dzieł za elementarne i t. p. Kurator poprzednie zasięga zdania właściwych władz naukowych, a następnie wnosi rzecz na Radę Wychowania Publicznego; przedmioty wszakże ulegające decyzyi Ministra, przedstawia temuż Ministrowi, wraz z swoją opinią. Obowiązki i attrybucye Vice-Prezesa Rady Wychowania Publicznego. Art. 27. Vice-Prezes jest Członkiem Rady Wychowania Publicznego i służą mu wszelkie attrybucye, do tego urzędu przywiązane. W razie zastępowania Kuratora, używa attrybucyi, służących Kuratorowi. Obowiązki i attrybucye Naczelnika Administracyi Okręgu Naukowego Warszawskiego. Art. 28. Naczelnik Administracyi Okręgu, będący zarazem Członkiem Rady Wychowania Publicznego, zarządza Kancellaryą i wydziałami Okręgu Naukowego, pilnuje porządnego biegu interessów, przestrzega zachowania praw, wszelkich obowiązujących przepisów, porządku, dokładności i pośpiechu w czynnościach Rady Wychowanie Publicznego. Art. 29. Do Naczelnika Administracyi należy przestrzeganie, aby podwładni Urzędnicy i Officyaliści ściśle trzymali się obowiązujących przepisów i urządzeń, oraz gorliwie wykonywali swoje obowiązki. Obowiązki Naczelników wydziałów. 30. Naczelnicy wydziałów przestrzegają należytego odrabiania przedmiotów; oni odpowiadają za dokładność, pospiech, oraz ścisłe zachowanie prawa, przepisów i formalności w załatwianiu interessów. Obowiązki Szefa Kancellaryi Administracyi Okręgu. Art. 31. Szef Kancellaryi Okręgu, przestrzega należytego podziału i biegu interessów w Administracyi Okręgu, ma dozór nad Archiwum i zwierzchność nad Urzednikami i Officyalistami, do Kancellaryi należącymi. Odpowiada za porządek i wierność wykładu interessów jemu powierzonych i pospiech expedycyi. Art. 32. Szef Kancellaryi Administracyi prowadzi protokół posiedzeń Rady Wychowania Publicznego. Art. 33. Do Szefa Kancellaryi Administracyi, należy utrzymywanie listy Urzędników i Officyalistów Administracyi Okręgu Naukowego Warszawskiego, oraz odrabianie nominacyi, uwolnień

i urlopów dla tychże. Tyt. V. Przepisy ogólne. Art. 34. Wszelkie prośby, przedstawienia, rapporta lub expedycye, dotyczące Okręgu Naukowego Warszawskiego, będą adressowane do Kuratora lub do Administracyi Okręgu. Art. 35. Trzech Członków, z głosem stanowczym, składają komplet w Radzie Wychowania Publicznego. Art. 36. W razie nieobecności Kuratora, zastępuje go w Radzie Wychowania Publicznego Vice-Prezes Rady. Art. 37. Żaden z Członków Rady Wychowania Publicznego, lub Urzędników Administracyi Okręgu, niemoże oddalać się bez pozwolenia Kuratora. Art. 38. Kurator ma prawo dawać urlopy w obrębie Królestwa, niedłużéj jak na dni 28. Urlopy zagranicę, oraz urlopy dłuższe nad wyżéj oznaczony termin, udzielane będą przez Radę Administracyjną Królestwa, stósownie do obowiązujących w tym przedmiocie przepisów. Art. 39. Wszelkie expedycye w interessach decydowanych przez Kuratora, i wszelkie przedstawienia tegoż do władz wyższych, także odezwy i zlecenia, w skutku decyzyi Rady Wychowania Publicznego, podpisuje sam Kurator, a poświadcza Naczelnik Administracyi Okręgu. Expedycye co do interessów zależących od decyzyi Naczelnika Administracyi Okręgu, on sam podpisuje, a poświadczą Szef Kancellaryi, albo jeden z Naczelników wydziałów, stósownie do przedmiotów czynności każdego z nich. Art. 40. Wszelkie dotychczasowe dla Wydziału Oświecenia Publicznego wydane przepisy, niniejszemu przeciwne, uchylają się. — Minister Oświecenia Publicznego, Uwarow. Za zgodność, Minister Sekretarz Stanu, (podp.) J. Turkull.

Francya.

Z Paryża, dnia 23. Września.

Dość powszechnie objawiony domysł, że nowe propozycye Wicekróla nie zostaną przyjęte, zdaje się coraz bardziéj sprawdzać. Sam Konstytucyonista daje to do poznania w artykule, w wielu względach na uwagę zasługującym. Powiada: « Pewien dziennik angielski wczoraj donosił, że nowe propozycye Mehmeda Alego za niepodobne do przyjęcia poczytują. Jeżeli taką odpowiedź nielitościwi opiekunowie Porty jéj w istocie podyktowali, toby nas nie bardzo zadziwiało. Ale czyż przez to chcą wyrazić, że Basza nie miał prawa czynienia tak pokojem tchnących wniosków, i że nasz gabinet niesłusznie go do tego skłonić usiłował, przypuściwszy, że warunki te istotnie ideją gabinetu naszego? My przeciwnie sądzimy, że ten krok Baszy polityczny i że rada, którą mu dano, mądrą była. Przyjęcie albo potępienie ze strony dywanu moralnego charakteru przyjaznych ofiar Mehmeda Alego nie zmieni. Można mu wojnę na to wypowiedzieć, ale on mimo to zostanie i będzie tym, co sprawiedliwy i na wielkich poświęceniach polegający pokój ofiarował. Przyzwolenie to, bezwzględnie na to, czy je przyjmą, czyli też odrzucą, w moralnym względzie potęgę Mehmeda Alego powiększa, t. j. nadaje on tém samém sprawie swojéj niezaprzeczoną prawność w oczach całéj muzułmańskiéj ludności. Żaden muzułman o tém teraz wątpić nie może, że Mehmed Ali szczérze chciał nietykalności państwa, że aby tylko Turcyą od niebezpieczeństw wojny europejskiéj ochronić, on na poszkodzenie własnych interesów swoich zezwalał. Basza więc w tém mądrze postąpił, że Sultanowi uczciwy układ ofiarował. A jeżeli to prawda, o czém my zresztą nie wiemy, że rząd francuzki do postępowania takowego go spowodował, twierdzimy, że rząd ten miał prawo do tego. Powiadają wprawdzie, że Ministeryum propozycyę tę albo przed traktatem czynić było powinno, albo wcale z tém nie występować; my zaś na to odpowiadamy, że Ministeryum nic nie proponowało, ani przed traktatem, ani po nim. Osądziło rzeczą stósowną, nie przyłączać się do rozmaitych, przez gabinety mu przedłożonych kombinacyi, ponieważ one mu się zdawały być albo niedołężnémi albo niebezpiecznémi. Nie chciało wszelako ani z swéj strony robić pewnych wniosków. Tego téż i teraz nie uczyniło, ani w imieniu Sultana ani w imieniu Baszy; ale musiało mu być dozwoloném, do tego ile możności poradą swoją się przyłożyć, ażeby się obie strony między sobą porozumiały. Francya musiała i mogła Baszę zachęcić, aby pojednawcze przedłożył wnioski. Nawet w tym razie, gdyby już uprzednio wiedziano, że projektów jego nieprzyjmą, jednak było z korzyścią, podawać je; takim bowiem sposobem dostąpiono tego, że teraz cały świat na potajemnych zamysłach gabinetów się pozna. Im bardziéj umiarkowane były roszczenia Baszy, tém jawniéj dowiodła Francya, popierając je, szczérości bezinteresownych i prawnych zamiarów swoich. Zresztą powtarzamy, że Francya w tych układach bezpośrednio udziału niema. Francya nic nieproponuje, niemożna jéj więc też niczego odmówić.« — Nie znachodzimy w tym artykule ani śladu oświadczenia innych gazet ministeryalnych, że owe warunki Baszy ostatniém mają być słowem Francyi i że odrzucenie ich stanie się hasłem do wojny powszechnéj. Owszem ministeryum daje do poznania, że nieprzyjęcie tych warunków ani honorowi Francyi ani uczu-

ciom ministeryum najmniejszego nieprzyniesie uszczerbku.

Rząd ogłasza dzisiaj następujące wiadomości z Hiszpanii: »Dekretem z d. 16. m b. Królowa dimissyę ministeryum Sanchy przyjęła. — Dekretem z tegoż dnia mianowała Generała Esparterę Prezesem Rady i nadała mu równocześnie potrzebne pełnomocnictwo, aby sam gabinet utworzył. Generał Espartero polecenie to przyjął«

Dziennik sporów dowodzi dzisiaj w obszernym artykule, że anarchia w Hiszpanii dziełem polityki angielskiéj. Krząta się ona w Hiszpanii i wichrzy tam wszystko przewidując wojnę między Francyą i Anglią; stara się więc o to, aby spokojność i porządek w kraju tym nie wracał, w skutek czego wpływ Francyi tam stałby się przeważnym.

W upłynionym tygodniu, tutejsza kassa oszczędności miała wpływu 442,298 fr.; jest to piérwszy przykład tak wielkiéj przewyżki zwrotów.

Pan Löwe-Weimar mianowany został generalnym Konsulem w Bagdadzie.

Anglia.

Z Londynu, dnia 23. Września.

Xiężniczka Augusta, ciotka Królowéj, wczoraj wieczorem o 9téj godzinie po długich cierpieniach, które J. K. W. z wielką stałością umysłu znosiła, w Clarence-house życie doczesne zakończyła.

W Naval and Military Gazette wspominają o pogłosce, że Kontreadmirał, Hrabia Dundonald (Lord Cochrane), admiralicyi plan dotyczący zniszczenia flotty egipskiéj w porcie alexandryjskim, przedłożył. Tenże sam Admirał był też sprawcą częściowego zniszczenia flotty francuzkiéj w Barque Roads nad wybrzeżem francuzkim w r. 1809.

Od niejakiego czasu upatrują wielką zmianę w osobie Sir R. Peel; miał on wynurzyć zamiar zupełnego oddalenia się od spraw publicznych.

Pewien tutejszy dom handlowy ogłosił się niewypłacalnym na znaczną summę. Zdaje się, że dom ten zasadzał swą spekulacyą na podniesieniu się papierów i długi jego mają wynosić blisko 400,000 funt. szter. Wypadek ten zrobił wielkie w City wrażenie.

Austrya.

Z Tryestu, dnia 18. Września.

Handel w Konstantynopolu był jeszcze mocno d. 7. b. m. wstrzymywany, jednakże wśród obecnych okoliczności szczęśliwéj spodziewają się zmiany. Zapasy pszenicy tamże prawie całkiem wyczerpane i kukurydzę za bardzo wysoką posprzedawano cenę. Nowe pieniądze papierowe już są w obiegu. W Smyrnie (d. 9. Września) już świeże owoce południowe były na targu. Figi bardzo się obrodziły.

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 9. Września.

Według pisma jednego z Konstantynopola z d. 9. b. m., umieszczonego w Gaz. powsz. lipskiéj, odpłynął dnia tego na najętym austryackim statku parowym „Seri Perwas" do Syryi Jzzet Basza, mianowany Naczelnym Wodzem syryjskiéj armii expedycyjnéj wraz z 12 nowo mianowanymi Baszami dla Syryi i Arabii. Wicehrabia Onffroy towarzyszy téj wyprawie w charakterze Adjutanta Naczelnego Wodza. Armia expedycyjna liczy 15,000 ludzi. — Par Francyi, Hrabia Montalembert, przebywa obecnie w Konstantynopolu.

Syrya.

Stósownie do wiadomości z Beirutu, nadeszłych przez Alexandryę, Soliman Basza całe wybrzeże Syryi ogłosił za będące w stanie oblężenia. Nadzwyczajne wzburzenie panuje na Libanie i wszyscy tam gotowi podnieść powtórnie oręż przeciw Mehmedowi Alemu. Władze egipskie usiłują poskramiać wybuchy buntu przez rozpowszechnienie wiadomości, że cała Azya mniejsza przeciw Turcyi powstała, że traktat z d. 15. Lipca jeszcze niezratyfikowany i że Francya Mehmeda Alego posiłkuje.

Egipt.

Z Alexandryi, d. 7. Września.

(*Gaz. Powsz. Lipska.*) — Mehmed Ali dn. 5. b. m. wnioski Sułtana, oparte na traktacie londyńskim z d. 15. Lipca, odrzucił. Oświadczył, że flottę zwróci, skoro mu Sułtan akt koncessyjny względem Syryi prześle. Admirałowie Stopford i Bandiera do Syryi się puścili.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik Urzęd. Król. Regencyi w Poznaniu z dnia 29. Września zawiera między innémi ustawę względem terminów przedawnienia co do publicznych podatków. Z dnia 18. Czerwca 1840.; — następujące doniesienia o chorobach bydlęcych: Pomiędzy owcami dominialnemi w Gądkach powiatu Śremskiego, w Rzegocinie powiatu Pleszewskiego, w Wielkich Strzelcach pow. Krobskiego, i w Uzarzewie pow. Średzkiego wybuchła ośpica, i zostały wsie rzeczone zamknięte co do wełny i owiec. — Pomiędzy trzodą chlewną w Nawiskach powiatu Obor-

nickiego wybuchła zgorzelina śledziony, zaczém wieś ta dla wszelkiego bydła i skór zamkniętą została. — Zgorzelina śledziony ustała pomiędzy rogacizną w Lubońcu, a ospica pomiędzy owcami w Polwicy, pow. Średzkiego, zaczém kordon wsi rzeczonych został zniesiony; — doniesienie o nowosiedlinach: W skutek odbudowania kilku gospodarzy włościańskich w Roszkowku pow. Pleszewskiego, powstała nowa posada »Franowo«, a na terytoryum wsi Olszowa II. działu w pow. Ostrzeszowskim nowy folwark, któremu według życzenia dominii dano nazwę „Wilanow“; — ogłoszenie tyczące się zniesienia magazynu solnego w Czeszewie i przeniesienia onegoż do Pogorzelicy, i następującą kronikę osobistą: Aptekarz Fryderyk Wilhelm Riemer w Murowanéj Goślinie otrzymał krajowo policyjną koncessyą do kontynuowania procederu aptekarskiego w nabytéj przez siebie tameecznéj aptece Bethkego.

OBWIESZCZENIE.

Celem zapobieżenia w ostatnim czasie między kupcami i przedawcami na targach względem ceny w nadmiar zaszłym sprzeczkom, zdeklarowali się tutejsi handlarze z zbożem, iż chcą przedawcom za każdą razą cenę ugodzoną piśmiennie zaświadczyć.

Uwiadomiając o tém publiczność do zastósowania się, zechcą włościanie z rynku targowego do szpichrzów z zbożem dopóty nie odjechać, dopóki cedułkę piśmienną, obejmującą cenę sprzedanego zboża nie odbiorą.

Poznań, dnia 19. Września 1840.

Królewskie Dyrektoryum Policyi.

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dnia 30. Września 1840. r. od Tal.	sgr.	fen.	do Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy szefel	2	5	—	2	7	6
Zyta dt.	1	6	9	1	8	3
Jęczmienia dt.	—	24	—	—	25	—
Owsa dt.	—	23	9	—	24	6
Tatarki dt.	—	—	—	—	—	—
Grochu dt.	—	—	—	—	—	—
Ziemiaków dt.	—	13	—	—	14	—
Siana cetnar	—	22	6	—	23	—
Słomy kopa	4	5	—	4	10	—
Masła garniec	1	22	6	1	25	—
Spirytusu beczka	18	—	—	18	10	—